

WŁADYSŁAW MASIARZ

## ZWIĄZEK SYBIRAKÓW W KRAKOWIE 1928 – 1939

### 1. Geneza Związku Sybiraków w Polsce (1921 – 1928)

Z momentem odzyskania w 1918 r. przez Polskę niepodległości, po 123 latach niewoli, do kraju zaczęli napływać Polacy z różnych zakątków Rosji. Byli to zesłańcy syberyjscy, emigranci ekonomiczni, urzędnicy, kolejarze, osadnicy, żołnierze V Dywizji Syberyjskiej, Samodzielnej Brygady Kaukaskiej i wielu innych. Powracali z całymi rodzinami, nieraz z jakim takim dobytkiem, ale najczęściej bez środków do życia. Większość tych pierwszych w naszych dziejach repatriantów, przepojona głęboką miłością do odzyskanej wolnej Ojczyzny, włączyła się natychmiast do czynnego życia. Fala powrotów zwiększyła się po zakończeniu wojny z Rosją i podpisaniu traktatu ryskiego w 1921 r. W najtrudniejszej sytuacji znaleźli się zdemobilizowani i powracający z rosyjskiej niewoli żołnierze. Jeden z nich Stefan Wojstomski wspominał, że: „większość powracających z wojska akademików znajdowała się wprost w opłakanych warunkach materialnych. W Rosji potracili mienie i rodziny, do kraju wrócili jak stali, przy demobilizacji w pułkach dano im stare łatane i brudne mundury, nie mieli w czym i z czego zaczynać nowego życia”<sup>1</sup>.

Szczególnie ciężko przedstawiała się ich sytuacja mieszkaniowa. Ci, którzy nie mieli się gdzie podziąć, zamieszkali w budynku wojskowym przy ul. Koszykowej 82 w Warszawie w tzw. „Świetlicy Syberyjskiej Dywizji”. Wkrótce świetlicę przeniesiono na pewien czas na ul. Marszałkowską 26, a po ulokowaniu mieszkańców w akademikach świetlicę zlikwidowano. Wówczas to w 1922 r. wśród Sybiraków-żołnierzy oraz harcerzy syberyjskich powstała myśl założenia Akademickiego Koła

---

<sup>1</sup> „Sybiracy w Krakowie”. Jednodniówka poświęcona Zjazdowi byłych Sybiraków w Krakowie, dnia 29–30 VI 1934 r., s. 37 (dalej: „Jednodniówka”).

Sybiraków. Koło to, zwane niekiedy Niezależnym Akademickim Związkiem Sybiraków, było załącznikiem późniejszego Związku Sybiraków powstałego w 1928 r., a którego tradycje kontynuuje obecny Związek powstały w 1989 r.

Za inicjatorów tej pierwszej organizacji Sybiraków należy uznać Tadeusza Ligarzewskiego – pierwszego prezesa Koła, S. Blutsteina, autora pierwszej odezwy „Do Akademików Sybiraków”, Ogonowskiego i wspomnianego już S. Wojstomskiego. Wkrótce władze akademickie zatwierdziły statut koła i jego program. Koło działało aktywnie w latach 1924 – 1927. Składki płacono regularnie. Urządzano wieczorki dla zdobycia funduszy na pomoc najbardziej potrzebującym, udzielano też pożyczek oraz szeroko prowadzono akcję referatów i odczytów, propagując wiedzę o przeszłości sybirackiej i walce o niepodległość. Koło liczyło w tych latach 70–80 członków. Wobec kończenia studiów i braku dopływu nowych członków Koło zmierzało w 1927 roku do likwidacji<sup>2</sup>.

Drugim ośrodkiem organizowania się Sybiraków były Katowice, gdzie w 1926 r. byli żołnierze V Dywizji Syberyjskiej mieszkający na Śląsku utworzyli Zrzeszenie Sybiraków. Inicjatorami zostali dr Józef Zemła i Jerzy Sawicki, b. naczelnik harcerzy na Okręg Północny w Jekaterynburgu<sup>3</sup>.

Jesienią 1927 r. w środowisku warszawskich Sybiraków powstała inicjatywa powołania ogólnopolskiego Związku Sybiraków. W pracach organizacyjnych uczestniczyli: S. Wojstomski, płk Edward Dojan-Surówka, płk Walerian Czuma, płk J. Skorobohaty-Jakubowski oraz ppłk Bolesław Sobolewski. Skład ten jest dowodem, że inicjatorami powołania organizacji sybirackiej w niepodległej Polsce byli żołnierze i wybitni oficerowie V Polskiej Dywizji Syberyjskiej. W listopadzie 1927 r. Wojstomski rozesłał ankietę oraz około 300 zaproszeń na zebranie organizacyjne. Odbyło się ono 15 stycznia 1928 r. w kasynie oficerskim w Cytadeli Warszawskiej. Przybyło ponad 40 osób, w tym 25 w czynnej służbie wojskowej. W zebraniu uczestniczyli założyciele Związku z Katowic, deklarując najściślejszą współpracę.

Na zebraniu tym wybrano Duży Komitet Organizacyjny oraz Ścisły Komitet Wykonawczy, które przystąpiły do zorganizowania I Zjazdu Sybiraków. Sekretarzem Komitetu został Wojstomski. Zaczęły działać też Komisje: statutowa (M. Świątkowski, ppłk dr S. Biegański i S. Wojstomski), organizacyjna i prasowa<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Tamże, s. 38–39.

<sup>3</sup> „Sybirak”, nr 3/1938, s. 11.

<sup>4</sup> Tamże, s. 10–12.



Ryc. 6. Niedziela w kopalni — obraz Jacka Malczewskiego

I Zjazd z udziałem ok. 2 tys. Sybiraków odbył się w gmachu Politechniki Warszawskiej 29–30 czerwca 1928 r. i on jest uznawany jako zjazd założycielski Związku Sybiraków w Polsce. Za swoje główne zadanie Związek uznał wytrwałą pracę dla niepodległego państwa i, pełne poparcie dla polityki marszałka Józefa Piłsudskiego, którego odtąd zaczęto nazywać Wielkim Sybirakiem. Jemu też oraz W. Sieroszewskiemu Zjazd jednogłośnie nadał tytuł honorowych członków Związku Sybiraków. Za równorzędne zadania Zjazd uznał utrwalanie na piśmie czynów, myśli i uczuć zrodzonych u członków w różnych warunkach bytowania na Syberii i w Rosji. Przeżycia syberyjskie miały stanowić pamięć czynów dziadów i ojców i być przestrożą dla przyszłych pokoleń, „że naród, który utraci własne państwo, staje się szybko żebrakiem wśród wolnych narodów”. Trzecim kierunkiem prac Związku było niesienie pomocy potrzebującym Sybirakom.

Pierwszym prezesem Związku Sybiraków został wybrany Antoni Anusz (30 VI 1928–20 X 1931). Drugim do 1931 r. był Henryk Suchenek-Sucheki, a trzecim i ostatnim, od VIII Zjazdu w Brześciu n. Bugiem w 1937 r. do wybuchu wojny w 1939, był płk Jan Skorobohaty-Jakubowski.

Dla sprawnego funkcjonowania Związku utworzono okręgi. Oczywiście najstarszym był Śląski z siedzibą w Katowicach. Do 1935 r. powstało 9 okręgów: Warszawski, Białostocki, Wileński, Wołyński,

Lwowski, Lubelski, Pomorski, Śląski i Krakowski oraz 3 Koła w Drohobyczu, Lidzie i Chrzanowie.

Wkrótce Związek przystąpił jako 13. z kolei do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny (FPZOO), która podlegała Ministerstwu Spraw Wewnętrznych do 1938 r. Potem została podporządkowana Dyrektorowi Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojennego do wybuchu wojny w 1939 r.

Główne kierunki działalności Związku w latach 1928–1939 skupiały się w następujących sekcjach: historycznej, ekonomicznej, bratniej pomocy, dochodów niestałych, kulturalno-oświatowej, b. żołnierzy V Dywizji, sekcji młodych i propagandowo-wydawniczej. Ta ostatnia w latach 1934–1939 wydawała własny kwartalnik pt. „Sybirak”. Pomimo trudności finansowych, z którymi borykał się cały Związek, udało się wydać w 1934 r. 4 numery, w 1935 – 4, w 1936 – 4, w 1937 – 1, w 1938 – 3, i w 1939 – 3. Łącznie ukazało się 19 numerów (w tym 2 podwójne), a każdy o objętości średnio 80 stron. Kwartalnik jest dziś jednym z głównych źródeł do dziejów Związku oraz zawiera ogrom materiałów, wspomnień i faktów do historii polskiej diaspory na Syberii. Wydawcą kwartalnika był Zarząd Główny Związku Sybiraków, a redaktorem naczelnym Maciej Poznański. Drukowała go Drukarnia Bankowa w Warszawie na ul. Moniuszki 11<sup>5</sup>.

## 2. Powstanie i rozwój Związku Sybiraków w Krakowie

Okręg Krakowski Związku Sybiraków utworzono w 1928 r. Został założony przez upoważnionych do tego przez Związek Sybiraków w Katowicach członków założycieli: por. Stolarskiego, red. Mariana Sabatowicza i Edwarda Piątkowskiego. Wkrótce powołano pierwszy Komitet Organizacyjny w składzie: Stanisław Bitner, Bronisław Szymański, Waław Przechowski i Michał Sabatowicz.

Komitet wykazał dużą aktywność i w pół roku zdołał zorganizować 60 członków oraz zgromadzić fundusze dla dalszego funkcjonowania Związku. Pierwszym prezesem Zarządu Okręgu Krakowskiego został prof. UJ dr Roman Dyboski, wiceprezesem – Stanisław Bitner, skarbnikiem – Waław Porzechowski, członkami Zarządu – Piotr Bill, Antoni Hajduk, Albin Kazasimowicz, Jan Pałasz, Jan Proczek, Ludwik Sobrski, Mieczysław Szostakowski i Bronisław Szymański<sup>6</sup>. Zebrane fundusze spowodowały dość szybkie ufundowanie własnego

<sup>5</sup> W Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie brak jest nr 1 z 1934 r. i nr 1 z 1939 r. Pełny komplet „Sybiraka” w zbiorach wł. autora.

<sup>6</sup> „Jednodniówka”, s. 43; „Legion”, nr 6–7, 1929, s. 11.

sztandaru, którego uroczyste poświęcenie nastąpiło 16 czerwca 1929 r. na Wawelu. Była to pierwsza uroczystość, która zgromadziła wszystkich Sybiraków w Krakowie, z udziałem szerokich rzesz społeczeństwa i przedstawicieli władz. Związek krakowski pod przewodnictwem prezesa Dyboskiego skupił się głównie na pracy organizacyjnej, ewidencjonowania Sybiraków oraz organizowania bratniej pomocy członkom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej.

W 1933 r. wybrano nowy Zarząd na czele z prezesem Wacławem Porzeczkowskim i od tego czasu nastąpiło poważne ożywienie działalności Związku. Dzięki wysiłkowi nowego Zarządu poważna liczba członków bezrobotnych znalazła pracę, a szczególne zasługi położył w tym zakresie długoletni chorąży Związku Feliks Czermak. Zwiększyła się liczba członków. Niestety, dostępne materiały nie pozwalają na dokładne ustalenie liczby członków. Z ogólnych informacji wiemy, że związek krakowski aktywnie uczestniczył w kampanii wyborczej do parlamentu w 1928 r., w składzie BBWR, że rozpropagował w Krakowie swoją działalność i wspierał członków pomocą materialną, organizując Bratnią Pomoc, ściśle związaną z Międzyzwiązkową Bratnią Pomocą<sup>7</sup>. Na IV Zjeździe delegatów 19 VI 1933 r. delegat Okręgu Krakowskiego M. Sabatowicz wystąpił z wnioskiem zwołania V Zjazdu delegatów w Krakowie w 1934 r. Zjazd miał potwierdzić mocną pozycję okręgu krakowskiego oraz miał być ogólną manifestacją sybiracką dla zasłużonego dla Sybiraków miasta Krakowa. Skład II Zarządu Okręgu Krakowskiego Związku Sybiraków w 1934 r. był następujący: prezes – Wacław Porzeczkowski, wiceprezesi – Michał Sabatowicz i Karol Sawka, sekretarz – Marian Wadowski, skarbnik – Ignacy Sekura, a zastępcą skarbnika Benedykt Hajduk, członkami Zarządu byli: Bronisław Szymański, Emil Sarna i Antoni Beblot<sup>8</sup>.

Zarząd przygotowując V Zjazd delegatów Związku Sybiraków wykazał dużą sprawność organizacyjną i umiejętnie nagłośnił sprawy sybirackie. Ponieważ zjazd Sybiraków w Krakowie zbiegał się ze świętem morza, komitet zjazdowy postanowił zorganizować regaty na Wiśle i ufundował nagrodę: Srebrny Puchar Sybiracki dla zwycięskiej regaty. Dzięki życzliwości prezydenta miasta Krakowa, dr. M. Kaplickiego, Zarząd Okręgu podjął inicjatywę wzniesienia na historycznym Cmentarzu Rakowickim pomnika-grobowca ku czci byłych Sybiraków-wygnañców, którzy nie dożyli wolnej Ojczyzny i zostali pochowani w dalekiej ziemi wygnania. Budowa pomnika, odczyty, wieczory towarzyskie, oświatowe oraz biblioteka sybiracka w siedzibie Zarządu

<sup>7</sup> „Jednodniówka”, s. 43.

<sup>8</sup> Tamże, s. 44.

Okręgu na Wawelu nr 9 — oto główne prace Związku w Krakowie w latach 1933—1934.

W okresie 29 czerwca — 1 lipca 1934 r. pod protektoratem wojewody krakowskiego, dr. Mikołaja Kwaśniewskiego, odbył się V Zjazd delegatów Związku Sybiraków<sup>9</sup>. W przeddzień Zjazdu, 28 czerwca o godzinie 20, odbyła się tradycyjna w Krakowie uroczystość „wianków” na Wiśle pod Wawelem. W dniu następnym Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w Katedrze na Wawelu, skąd uczestnicy w liczbie 500 przeszli plantami do auli Collegium Novum UJ na obrady. Po zagajeniu obrad przez emer. płk., dr. Józefa Topolnickiego, dyrektora szpitala św. Łazarza w Krakowie, przewodnictwo objął prezes ZG związku Henryk Suchenek-Sucheki, który wygłosił przemówienie wstępne, podkreślając rolę miasta Krakowa w dziejach walk o niepodległość Polski.

W prezydium Zjazdu zasiedli obok prezesa: K. Gintowt-Dziewałtowski — wicewojewoda tarnopolski, L. Baldwin-Ramułt — sekretarz generalny ZG związku i sekretarz Okręgu Krakowskiego Marian Wadowski.

W imieniu wojewody krakowskiego Zjazd powitał naczelnik Błażewicz, a następnie w serdecznych słowach witał Sybiraków prezydent miasta Krakowa, dr. Kaplicki. Po przemówieniach powitalnych przedstawiciele związków sfederowanych i odczytaniu powitalnych depesz K. Gintowt-Dziewałtowski, członek ZG, wygłosił referat: *Patriotyzm wygnañczy*. Po nim zabrał głos M. Sabatowicz z referatem o roli Sybiraków w społeczeństwie. Planowany trzeci referat prof. UJ, dr. Romana Dyboskiego, pt. *Możliwości syberyjskie*, nie został wygłoszony ze względu na wyjazd profesora do Londynu, natomiast został opublikowany w dniu 1 lipca w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”<sup>10</sup>.

Po referatach oraz wysłaniu depesz hołdowniczych do władz państwowych i do nestora Sybiraków W. Sieroszewskiego zebrani udali się w pochodzie do Gróbu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec. Tego dnia delegacja złożona z Prezydium ZG, Prezydium Okręgu Krakowskiego i prezesów okręgów w sali posiedzeń Rady Miejskiej wręczyła prezydentowi miasta Krakowa dr. M. Kaplickiemu dużą srebrną odznakę Związku Sybiraków wraz z „Adresem Wdzięczności” w dowód uznania, jaki Sybiracy żywią dla miasta Krakowa „za gościnność i opiekę, jaką to wielkoduszne miasto okazywało zawsze b. Sybirakom-wygnañcom, którzy kiedykolwiek w niem się schronili”<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> „Sybirak”, nr 2/1934, s. 42 i 49—51.

<sup>10</sup> „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 180, 1 VII 1934, s. 2.

<sup>11</sup> „Sybirak”, nr 2/1934, s. 49.

Drugi dzień Zjazdu wypełniły obrady poszczególnych okręgów. Obradom przewodniczył K. Gintowt-Dziewałtowski w towarzystwie asesorów: prezesa okręgu krakowskiego B. Porzeczkowskiego i prezesa Okręgu Ziem Południowo-Wschodnich Romualda Deszberga. Funkcje sekretarzy pełnili: Jerzy Sawicki – wiceprezes Okręgu Śląskiego i Marian Wadowski – sekretarz Okręgu Krakowskiego.

Po omówieniu całego szeregu spraw organizacyjnych i wytycznych do programu na najbliższy okres uchwalono m.in. powołanie do życia przy poszczególnych okręgach Koła b. Żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej. Po uzupełniających wyborach do Zarządu Głównego Zjazd na zakończenie uchwalił deklarację ideową z wyrazami pełnego poparcia dla Marszałka Józefa Piłsudskiego i służby dla Polski<sup>12</sup>.

Rolę gospodarza V Zjazdu pełnił Zarząd Okręgu Krakowskiego, organizując dla uczestników wycieczki mające na celu zwiedzanie Krakowa i jego okolic. Z okazji V Zjazdu wydana została w Krakowie, pod redakcją prof. dr. Romana Dyboskiego i Michała Sabatowicza, bogato ilustrowana „Jednodniówka”, pt. *Sybiracy w Krakowie*, gdzie obok materiału historycznego zawarto podsumowanie dotychczasowego dorobku Związku Sybiraków w Krakowie.

W dwa miesiące po V Zjeździe, w dniu 13 września 1934 r., z inicjatywy Janiny Sabatowicz i U. Gromisiowej, w lokalu okręgu na Wawelu nr 9, odbyło się zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Związku Sybiraków. Zebraniu przewodniczył prezes krakowskiego Związku Legionistów, dr August Chan. Zatwierdzono statut Koła i przyjęto plan działania, licząc na szeroki oddźwięk w społeczeństwie<sup>13</sup>.

Odbyty w Krakowie V Zjazd wpłynął na znaczne ożywienie działalności Zarządu Okręgowego. Opracował on nowy plan działania i realizował go systematycznie. Propaganda w prasie o Zjeździe spowodowała napływ nowych członków chętnych do pracy. Uaktywniono oddział w Chrzanowie i zaczęto organizować nowy oddział Związku w Tarnowie. Zarząd odbywał swoje zebrania raz na tydzień, na których głównie rozpatrywano nowo zgłoszone deklaracje członkowskie.

Znacznemu ożywieniu uległo życie towarzyskie w związkowej świetlicy w okresie jesienno-zimowym 1934/35. Można było korzystać z kilkuset książek własnej biblioteczki, zawierającej dzieła dużej wartości. Organizowano cały szereg zabaw, zebrań towarzyskich i akademii. Najbardziej chyba uaktywniła się sekcja Bratniej Pomocy, która wspomagała subwencjami lub poszukiwała pracy dla bezrobotnych członków.

<sup>12</sup> Tamże, s. 50.

<sup>13</sup> Tamże, s. 53 – 55.

Z łam „Sybiraka” z lat 1934–1939 można wnioskować, że trudna sytuacja materialna, a głównie bezrobocie, były największą troską Związku. Może i to stanowiło jedną z przyczyn niewielkiej liczebności Związku w stosunku do liczby Polaków, którzy po I wojnie powrócili z Rosji. M. Janik, który zbierał informacje do dziejów Sybiraków, osiedlonych w Krakowie i tu pochowanych, pisał w „Jednodniówce”, że istniało Krakowskie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Sybiraków, które posiadało własne archiwum<sup>14</sup>. Niestety, nie wiemy, czy była to osobna organizacja, czy też Janik tak nazwał sekcję Bratniej Pomocy. Żał tylko, że nie udało się odnaleźć wspomnianego archiwum, jak też archiwum Oddziału Krakowskiego, a głównie jego Kartoteki Sybiraków. Faktem bezspornym pozostaje, że głównym zadaniem Wzajemnej Pomocy było wyszukiwanie stałej pracy dla bezrobotnych Sybiraków i organizowanie wszelkiej pomocy potrzebującym.

Oprócz tej praktycznej działalności Oddział Krakowski nie zaniedbywał strony ideowej. W stadium przygotowawczym była w drugim kwartale 1935 r. sprawa budowy pomnika ku czci Sybiraków z Okręgu Krakowskiego na Cmentarzu Rakowickim. Na drugą połowę roku zaplanowano wielką, sybiracką retrospektywną wystawę, obrazującą narodowy i wiekowy stosunek Polaków do Sybiru. Zarząd Okręgu Krakowskiego brał też aktywny udział w pracach Powiatowego Zarządu Federacji PZOO<sup>15</sup>.

Na wieść o śmierci Józefa Piłsudskiego, 12 maja 1935 r., Zarząd Okręgu w Krakowie wydał odezwę do członków, wzywając ich do żałoby, oraz wysłał depezę do Zarządu Głównego wyrażającą wierność ideologii zmarłego Wodza Narodu. W okresie przedpogrzebowym urządzono zebranie żałobne i wzięto udział w międzyzwiązkowej manifestacji w Oleandrach. W czasie pogrzebu Marszałka niesiono sztandar Związku Sybiraków w Krakowie w otoczeniu 5 sztandarów innych okręgów. Dnia 28 maja staraniem Związku urządzono w Katedrze na Wawelu nabożeństwo żałobne, po którym pochód ze sztandarem ruszył do krypty, gdzie złożono przed trumną Piłsudskiego wieniec z emblematami związkowymi i z napisem: „Wielkiemu Sybirakowi – Sybiracy Okręgu Krakowskiego”. W dniu 2 czerwca 1935 r. uczczono pamięć Marszałka uroczystą akademią na Wawelu, w czasie której po prelekcji prof. dr. R. Dyboskiego mała Asia Sabatowiczówna wygłosiła piękny wiersz K. Iłłakowiczówny o śmierci Marszałka. Żałobę dopełniły zawieszane przed lokalem Związku, opuszczone do połowy masztu chorągwie o barwach narodowych i sybirackich<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> „Jednodniówka”, s. 10.

<sup>15</sup> „Sybirak”, nr 2/1935, s. 70.

<sup>16</sup> Tamże, s. 2.



Delegacja Okręgu Krakowskiego z poczem sztandarowym aktywnie uczestniczyła w VI Zjeździe Sybiraków 29–30 VI 1935 r. w Wilnie, gdzie złożono zmodyfikowany wniosek Zarządu Warszawskiego o założeniu Koleżeńskie<sup>o</sup> Funduszu Ubezpieczenia przy Związku Sybiraków<sup>17</sup>.

Cały rok 1935 Zarząd Okręgu Krakowskiego poświęcił głównie na konsolidację wewnętrzną i ożywienie życia towarzyskiego oraz zwiększenie działalności Bratniej Pomocy. Tym celom służyła akcja weryfikacyjna i pozbywanie się z szeregów ludzi bardzo słabo związanych z organizacją. Natomiast dla ożywienia życia towarzyskiego odnowiono świetlicę i udekorowano ją sztychami o treści sybirackiej oraz ozdobami w stylu ludowym. Księgozbiór w bibliotece wzrósł do 500 tomów. W świetlicy otwarto bufet, przyciągając tym samym więcej członków, którzy przy szachach, brydżu, herbatce i przyjacielskiej pogawędce spędzali miłe chwile. Urządzano odczyty oraz tradycyjne zabawy i wieczorki. Dochód wzmacniał kasę Bratniej Pomocy. Dzięki temu na święta Bożego Narodzenia obdarowano potrzebujących podarkami w gotówce i towarach, a w ciągu roku udzielono szeregu zapomóg zwrotnych i bezzwrotnych. Jednak w dalszym ciągu nie przyczyniło się to do rozwiązania sprawy bezrobocia członków Związku, tym bardziej że Związek Krakowski jako słaby liczebnie był pomijany w miejscowych akcjach społecznych, organizowanych przez Federację lub samorząd Krakowa.

Natomiast Koło V Dywizji Syberyjskiej nie przejawiało zbyt dużej aktywności, pomimo wysiłków samego Komendanta Głównego Koła płk. J. Skorobohatego-Jakubowskiego, który w tym celu odwiedził Kraków. Za powód uważano okoliczność, że 95% członków Okręgu Krakowskiego to b. „Piątacy” i tak już mający przemożny wpływ na całą organizację. Natomiast bardzo czynny był Oddział Chrzanowski z prezesem Majchrowiczem<sup>18</sup> na czele.

W dniu 17 maja 1936 r., w pierwszą rocznicę pogrzebu Marszałka J. Piłsudskiego, w lokalu Związku na Wawelu wypełnionym po brzegi publicznością odbyła się uroczysta akademія żałobna. Zagaił ją prezes Waław Porzeczowski, a przemówienie wygłosił prof. Dyboski i Tadeusz Szejczer. Deklamowała mała Danusia Wadowska, a chór Kolejowego Przystosobienia Wojskowego z Krakowa, pod batutą Franciszka Przysała, odśpiewał szereg pieśni legionowych, kończąc uroczystość „Pierwszą Brygadą”. Po akademii delegacja Związku ze sztandarem złożyła hołd prochom Marszałka w krypcie na Wawelu<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> „Sybirak”, nr 3/1935, s. 68–70.

<sup>18</sup> „Sybirak”, nr 1/1936, s. 88.

<sup>19</sup> „Sybirak”, nr 2/1936, s. 89.

W dniu 18 X 1936 r. odbył się w Krakowie nadzwyczajny Zjazd Sybiraków, mający na celu złożenie hołdu pamięci Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, połączony z uroczystym złożeniem ziemi przywiezionej z Syberii w Kopcu na Sowińcu. Ziemię pobraną z miejsc historycznych na Syberii, przywiezioną przez mjr. M. Lepeckiego, złożono w 15 woreczkach, w pięknej brązowej urnie, którą dostarczyła do Krakowa w godzinach rannych delegacja Związku Sybiraków z prezesem H. Suchenek-Suchockim na czele. Urnę umieszczono w specjalnie na ten cel przygotowanym lokalu na dworcu kolejowym, przed którym Sybiracy zaciągnęli wartę honorową.

Po uroczystym wyniesieniu urny z dworca uformował się wielki pochód Sybiraków, poprzedzony kompanią chorągwaną pułku piechoty. Czoło pochodu otwierały poczty sztandarowe Sybiraków w historycznych mundurach. Za pocztami delegacje Sybiraków niosły na postumencie urnę z ziemią oraz wieńce. Za nimi szli w zwartych szeregach Sybiracy przybyli z całej Polski w liczbie 1 tysiąca. Na czele szli: prezydium Związku, dowódca Dywizji Syberyjskiej oraz grupa oficerów i podoficerów służby czynnej. Pochód pośród szpalerów publiczności przeszedł ulicami Krakowa, szlakiem żałobnym na Wawel, gdzie w katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz z wicewojewodą krakowskim, dr. Małaczyńskim na czele. W czasie nabożeństwa w nawie głównej ustawiły się szpalerami, obok pocztów sztandarowych Sybiraków, poczty sztandarowe krakowskiej Federacji ZOO z delegacjami Związku Legionistów, Inwalidów i Strzelców na czele. Przed katedrą stanęła kompania honorowa i orkiestra. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę”, po czym wszyscy uczestnicy Zjazdu wraz z wiceprezydentem Krakowa, dr. Klimackim, i wicewojewodą, dr. Małaczyńskim, udali się na Sowińiec, gdzie w asyście kompanii honorowej odbyła się piękna uroczystość złożenia przywiezionej ziemi do masywu Kopca Józefa Piłsudskiego.

Ziemię zebraną z miejsc zesłania, katorgi i straceń z lat 1768–1917 złożyli: z Masowaja-Miszycha — St. Krasuska; z Nerczyńska — Piotr Dowucki; z Akatuja i Jakucka — inż. M. Król; z Aleksandrowska i Narymu — St. Molento; z Irkucka, Kireńska i Tunki — prezes Suchenek-Suchocki; z pól koncentracji i walk V Dywizji Syberyjskiej (1918–1920), z Bogurušanu, Nowonikołajewska i Tajgi — płk. F. Dindorf-Ankowicz, oraz z pól bitew Brygady Syberyjskiej w kraju w 1920 r. — gen. Emil Przedzimirski-Krukowicz.

W momencie składania ziemi z miejsc zesłania Marszałka kompania honorowa sprezentowała broń przy dźwiękach „Pierwszej Bryga-

dy”. Uroczystość zsypania ziemi do Kopca zakończyła się odegraniem przez orkiestrę hymnu państwowego.

W godzinach popołudniowych Sybiracy udali się do krypty Św. Leonarda, gdzie po oddaniu hołdu pamięci Marszałka złożyli u jego trumny wspaniały wieniec z napisem: „Oswobodzicielowi — Sybiracy”.

Następnie na historycznym dziedzińcu wawelskim odbyło się uroczyste zebranie Zjazdu, które zagał prezes Suchenek-Sucheki. Wśród burzliwych oklasków jednomyślnie uchwalono wysłanie depechy hołdowniczej do Prezydenta I. Mościckiego, Naczelnego Wodza gen. E. Rydza-Śmigłego, Premiera gen. dr. F. Sławoj-Składkowskiego, Ministra Spraw Wojskowych gen. T. Kasprzyckiego i do Pani Marszałkowej Piłsudskiej. Uchwalono też rezolucję ideową z poparciem dla kierownictwa państwa, jego linii politycznej, i wyrażeniem gotowości obrony niepodległości Polski.

Na zakończenie zjazdu załatwiono kilka spraw natury organizacyjnej. Między innymi Zjazd przyjął do wiadomości połączenie wszystkich formacji wschodnich w jedną organizację pod nazwą Reprezentacja b. Żołnierzy Polskich na Wschodzie, która objęła związki: Puławiaków, I Korpusu, Kaniowczyków, Żeligowczyków, Sybiraków, Murmańczyków oraz b. żołnierzy 3 Korpusu Brygady Kaukaskiej, grupy turkistańskiej, odeskiej i finlandzkiej.

Zjazd uchwalił wniosek o nadaniu odznaki V Dywizji i odznaki Związkowej Naczelnemu Wodzowi gen. Rydzowi-Śmigłemu. Postanowiono ponadto, że Zjazd Sybiraków w 1937 r. odbędzie się w Brześciu, gdzie połączony zostanie ze świętem stacjonującego tam pułku piechoty, wywodzącego się z Dywizji Syberyjskiej. Postanowiono też część przywiezionej z Syberii ziemi przekazać Pani Marszałkowej Piłsudskiej do muzeum w Belwederze oraz część w specjalnej urnie dla Dywizji Syberyjskiej<sup>20</sup>.

Na VIII Zjeździe delegatów Związku Sybiraków 29–30 czerwca 1937 r., w Brześciu n. Bugiem, delegaci Okręgu Krakowskiego brali czynny udział i złożyli wniosek, aby Zarząd Główny zorganizował w 1938 r. — łącznie z dorocznym Zjazdem delegatów — Ogólny Zjazd wszystkich b. Żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej z okazji 20-lecia powstania Dywizji<sup>21</sup>.

Nie wiadomo, kiedy nastąpiła zmiana Zarządu Okręgowego w Krakowie, ale w 1938 r. występuje już nowy przewodniczący Oddziału Krakowskiego, dr Józef Topolnicki, emerytowany płk WP, dyrektor Szpitala św. Łukasza w Krakowie, bardzo czynny od początku działal-

<sup>20</sup> „Sybirak”, nr 3/1936, s. 84–86.

<sup>21</sup> „Sybirak”, nr 1–2/1938, s. 87.

ności Związku w Krakowie. On też stał na czele delegacji krakowskiej, która wzięła udział w IX jubileuszowym Zjeździe Walnym Sybiraków w Warszawie 2–3 X 1938 r. Zjazd odbywał się w 10-lecie powstania Związku i 20-lecie powstania b. V Dywizji Syberyjskiej. W prezydium Zjazdu zasiadał także prezes Okręgu Krakowskiego, dr Topolnicki. Na tym Zjeździe zapadła ostateczna uchwała o scaleniu Związku Sybiraków wraz z innymi organizacjami w Związek b. Żołnierzy Polskich na Wschodzie<sup>22</sup>.

Wydaje się, że Krakowski Okręg Związku Sybiraków należał do najaktywniejszych w Polsce. W 1938 r. wykazywał już istnienie oddziałów w Andrychowie, Chrzanowie, Mszanie i Nowym Sączu. Najlepszym dowodem, że Okręg Krakowski plasował się tuż za Warszawskim, tj. na drugim miejscu, jest chociażby druga pod względem ilości tak liczna grupa odznaczonych za zasługi na polu pracy społecznej i niepodległościowej w roku 1938. Z Okręgu Krakowskiego zostali odznaczeni: Złotym Krzyżem Zasługi – dr Józef Topolnicki (po raz drugi), Srebrnym Krzyżem Zasługi – Bronisław Chodorowski, Władysław Kobyłecki, Jan Mermer, Tadeusz Motarski, Jan Pałasz, Franciszek Przyszał, Władysław Suchoń, Stanisław Szostak i Stanisław Zemła. Brązowym Krzyżem Zasługi – Mateusz Adamek, Antoni Bista, Antoni Bebiot, Henryk Bochniewicz, Henryk Budowski, Feliks Czermak, Wanda Gołąb, Antoni Gajczak, Józef Handzlik, Franciszek Kalisz, Władysław Kocemba, Jan Kościński. Franciszek Kotarba, Jan Krupa, Józef Miłek, Franciszek Madeja, Adam Marka, Piotr Oczkowski, Marian Porwall, Kazimierz Proszek, Antoni Sosnowski, Ludwik Susuł, Antoni Urbańczyk, Józef Wołoch, Franciszek Wilk, Stanisław Zybek i Rudolf Zychowicz<sup>23</sup>. Razem 37 osób.

Również Sekcja Historyczna Komendy Głównej Koła Żołnierzy b. V Dywizji Syberyjskiej WP złożyła podziękowanie tym Sybirakom, którzy do 30 XI 1938 r. nadesłali swoje wspomnienia. Na liście 166 nazwisk 40 było z Krakowa i 10 z Nowego Sącza. Z Okręgu Krakowskiego wspomnienia wysłali: Stanisław Bednarczyk, Bronisław Chodowski, Roman Czech, Franciszek Furlaga, Józef Gniadek, Teodor Gorel, Józef Habaj, Tomasz Habaj, Stefan Halak, Józef Hankus, Jan Jamka, Wincenty Jaszczkowski, Kazimierz Kacanic, Marian Kapczyński, Józef Kostecki, Paweł Kosiba, Władysław Ryszard Laudański, Michał Makówka, Ferdynand Mikołajczyk, Stanisław Muszyński, Józef Niemczykiewicz, Franciszek Nowak, Józef Okrzesik, Julian Oskarlewski, Jan Pałasz (Pałasiński), Józef Pietryka, Stanisław Rusinek,

<sup>22</sup> „Sybirak”, nr 4/1938, s. 62–63.

<sup>23</sup> „Sybirak”, nr 3/1939, s. 77.

Wojciech Rymarczyk, Józef Rożek, Jan Sikora, Walenty Skała, Piotr Słomka, Józef Smarduch, Antoni Sosnowski, Piotr Strampisz, Kazimierz Struzik, Edward Szczygieł, Edward Świergot, Edmund Tarar, Stanisław Wojciech Uczkiewicz i Józef Wołoch.

Z Nowego Sącza wspomnienia nadesłali: Szczepan Gumulak, Jan Jamrowiec (?), Marcin Kosmydał, Feliks Maślanka, Stanisław Rola, Antoni Sadecki, Józef Pierzga, Michał Podobiński, Karol Szczygieł i Józef Ślaz. Razem 10 osób<sup>24</sup>.

Jeżeli dodamy teraz te dwa wykazy odznaczonych i autorów wspomnień, to daje nam to liczbę 87 Sybiraków – członków Okręgu Krakowskiego. Jest to, jak do tej pory przy tak skromnych źródłach, pierwsza wiarygodna lista członków Związku Sybiraków w Krakowie. Należy do niej dodać kilkanaście nazwisk występujących wcześniej w tym opracowaniu, co daje nam około 100 członków Związku w Krakowie. Można przypuszczać, że było ich znacznie więcej, co zapewne potwierdzą dalsze badania tego tematu. Aktualny stan źródeł nie pozwala na omówienie działalności Związku Sybiraków w Krakowie na przełomie 1938/1939 roku do wybuchu wojny. Można tylko przypuszczać, że tak jak i w latach poprzednich prowadzono działalność kulturalno-oświatową, tym bardziej że „Sybirak” z 1939 r., nr 1–3, podawał, tak jak i w 1938 roku, dokładny program pracy dla referatów kulturalno-oświatowych.

W atmosferze zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej 1939 r. i wzrostu zagrożenia dla niepodległości Polski Związek Sybiraków wydał odezwę do wszystkich swoich członków, pt. *W chwili przełomowej*, opublikowaną na pierwszej stronie ostatniego numeru (19) „Sybiraka” z lipca 1939 r. Sybiracy oświadczyli w niej m.in.: „Niepodległości i całości obszarów Państwa Polskiego bronić jesteśmy gotowi nieulękle i oddamy radośnie – w razie potrzeby – krew swą, mienie i wysiłek bez granic”.

<sup>24</sup> „Sybirak”, nr 1/1939, s. 76–80.

\*

*Każdy Sybirak Czytelnikiem książek ukazujących się w „Bibliotece Zesłańca”!*

# ZESŁANIEC

10 Rady Naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków

1996

\*

## Spis treści

*O strzép nadziei... / 3*

*Ciężar bólu*

Wiesław Krawczyński / 4

*Geneza, cele i zadania Związku Sybiraków*

Ryszard Reiff / 5

*Roztoczył swą opiekę nad syberyjskimi zesłańcami –*

*ON Święty Rafał*

Antoni Kuczyński / 11

*Zarys dziejów kościoła i parafii rzymskokatolickiej w Irkucku (1812–1937)*

Władysław Masiarz / 20

*Związek Sybiraków na straży suwerennego państwa polskiego*

Zofia Lech / 31

*Czas życia*

Wiesław Krawczyński / 44

*Związek Sybiraków w Krakowie 1928–1939*

Władysław Masiarz / 45

*Wspomnienia z nad Kolumy*

Feliks Milan / 58

*Pierwsze dni kazachstańskiej zsyłki*

Stanisław Ciesielski / 74

*Syberyjska edukacja*

Donat Poważynski / 81

*Mieszkańcy Ziemi Opolskiej w gulagu*

Elżbieta Dworzak / 96

## Od Zespołu Redakcyjnego

Na jednym ze swych kolejnych posiedzeń Rada Naukowa działająca przy Zarządzie Głównym Związku Sybiraków powzięła decyzję o wydaniu popularnego czasopisma dokumentującego dzieje Polaków zesłanych na olbrzymie obszary byłego Związku Sowieckiego.

W zamierzeniu inicjatorów tego przedsięwzięcia ma to być także pismo dokumentujące ważniejsze wydarzenia z życia Związku Sybiraków i szerokiej rzeszy sybirackiej społeczności skupionej w Oddziałach Wojewódzkich i Kolach Związku. Chcemy zajmować się sprawami historii i współczesności oplecionej wokół zesłańczego tematu licznych pokoleń Polaków, zagnanych przez bieg historii na rozlegi wielkiego Gulagu. Konwencja pisma jest jednak otwarta na dalsze modyfikacje, pragniemy bowiem, by redagowane ono było przez wszystkich jego Czytelników. Oczekujemy więc na ocenę edytorskiego trudu, dziękując zarazem tym Wszystkim, którzy pośpieszyli na wezwanie i dostarczyli redakcji swoje teksty.

Tytuł czasopisma „Zesłaniec” jest wyrazem splaty długu zapomnienia wobec licznych pokoleń Polaków, dla których „nie ludzka ziemia” stała się wielkim cmentarzem, a czynnem przedłużającym, powojenne lata zniewolenia milczała nasza historiografia.